

Praga rozumie konieczność plebiscytu?

Przed likwidacją nonsensu

na Rusi Podkarpackiej

Chcemy przyłączenia do Węgier — wołają Rusini

Agencja Telegraficzna „Eks-

pres“ donosi z Pragi:

Tutejsze koła polityczne, omawiając wyniki wczorajszej komisji arbitrażowej, poważnie zastanawiają się nad możliwością utrzymania Rusi Podkarpackiej w ramach republiki czesko-słowackiej.

Jak zakomunikowano oficjalnie korespondentowi ATE, Praga liczy się z ewentualnością koniecz-

ności przeprowadzenia plebiscytu na tych terytoriach Rusi, które po decyzji wiedeńskiej, przy niej jeszcze pozostały. Czeskie czynniki stwierdzają, że ponownie zawiodły się na dawanych im obietnicach.

Utrzymanie pozostałych ziem Rusi Podkarpackiej, poza wszystkimi innymi względami, staje się prawie fizyczna niemożliwością, ze względów technicznych bowiem

w ramach Rusi został teren górski, wręcz niedostępny, a dla normalnych środków komunikacyjnych, trzeba by było ewentualnie linię kolejową przeprowadzić przez szczyty górskie, budując niezliczoną ilość tuneli. Trzeba by również wybudować nową stolicę, co pociągnęło by za sobą konieczność olbrzymich inwestycji, które by w żadnym razie się nie opłaciły.

skiej już na dworcu zachodnim, bogato udekorowanym kwiatami, zielenią i flagami.

Właściwa oficjalne powitanie delegatów odbyło się na dworcu wschodnim. Na placu przed iworcem ustawili się poczty sztandarowe, orkiestry. Policja w paradnych hełmach. Na peronie powitał delegację premier Imredy na czele całego rządu, przedstawiciele obu izb oraz władz cywilnych i wojskowych. Korpus dyplomatyczny reprezentował poseł R. P. Orłowski oraz niemiecki chargé d'affaires Werkmeister oraz włoski chargé d'affaires Redadini w towarzystwie swych attachés wojskowych. Krótkie przemówienie wygłosił premier Imredy, podkreślając znaczenie dnia wczorajszego dla Węgier, zasługi min. Kany, oraz min. Teleky'ego.

no nadeszła tu z Užhorodu prośba min. Fencika o udzielenie mu dymisji ze stanowiska ministra pełnomocnego w rządzie na Rusi Podkarpackiej. Jak donosiliśmy, minister Fencik podawał się już do dymisji, jednakże prośba jego została załatwiona odmownie. Obecnie wszystko wskazuje na to, że prośba jego zostanie spełniona.

Odezwa ruskiej Rady Narodowej

UŻHOROD, 3. 11. W czwartek wieczorem zebrała się tu rozwiązana przed kilkoma dniami przez prem. Wołoszyna ruska rada narodowa.

Ruska rada narodowa w r. 1918 powzięła decyzję, aby Ruś Podkarpacka przyłączyła się do Czech. Na czwartkowym zebraniu ruska rada narodowa wydała odezwę żądającą przyłączenia reszty Rusi do Węgier.

ska węgierskie zajmą północną część przyznanych terytoriów karpato-ruskich łącznie z miastem Ungvar.

List biskupa Stolka

UŻHOROD, 3. 11. W czwartek wieczorem, biskup Stoika, głowa kościoła grecko-katolickiego na Rusi Podkarpackiej, znany ze swych sympatii dla elementu ukraińskiego, ogłosił list, w którym powiada, że wszyscy podwładni mu kapłani grecko-katolicki powinni pojąć, że dla dobra Rusi Podkarpackiej, konieczna jest wspólna granica Węgier z Polską.

Minister ko'el... bez kolei

W związku z orzeczeniem arbitrażowym w Wiedniu, krąży anegdota, jakoby jeden z eskonowanych członków rządu Wołoszyna, Rewaj, który w rządzie tym sprawował funkcję ministra komunikacji, został pozbawiony tego resortu, gdyż wszystkie linie kolejowe Rusi Podkarpackiej przeszły do Węgier.

Co 2-gi SZOFER to uczeń PRYLIŃSKIEGO

SZKOŁA SAMOCHODOWA
WARSZAWA
JEROZOLIMSKA 27

Demonstracje na Rusi

UŻHOROD, 3. 11. Wiadomość o wyniku arbitrażu wiedeńskiego dotarła do Užhorodu za pośrednictwem radia budapeszteńskiego i rozeszła się po mieście lotem błyskawicy. Pomimo tego, że na podstawie zarządzenia dyrekcji policji wszystkie lokale publiczne, jak restauracje, kawiarnie itd. zostały o godz. 18-ej zamknięte, w późnych godzinach wieczornych na ulice miasta wyległy tłumy ludności.

Na chodnikach tworzyły się grupki żywo debatujących ludzi, rozpraszane przez gęsto krążące po mieście uzbrojone patrole policyjne. W ważniejszych punktach miasta stały większe oddziały policji z bagnietami na karabinach. Na chodnikach ustawiono karabiny maszynowe. Przez całą noc spodziewano się jakichś rozruchów. Powodem tych pogłoszek były wiadomości o wzmacnianiu się ruchu powstańczego na Rusi Podkarpackiej, który może przerzucić się na Užhorod.

Krążą również pogłoski, że ludność miejscowa chce rozprawić się z urzędnikami czeskimi. Policjanci i członkowie czeskiej gwardii narodowej obchodzili mieszkania, zawiadamiając Czechów o konieczności opuszczenia miasta i rozdając im broń.

Manifestacje w Užhorodzie

W czwartek rano Užhorod i szereg miast i wsi Rusi Podkarpackiej były terenem żywiołowych manifestacji ludności karpato-ruskiej.

Około godz. 11-ej w południe olbrzymi tłum mieszkańców Užhorodu uformował pochód, który przeszedł ulicami miasta, wznosząc okrzyki na cześć regenta Horthy'ego, Marsz. Śmigłego-Rydza i domagał się wspólnych granic między Węgrami a Polską. Początkowo oddziały wojskowe usiłowały rozprzeszyć demonstrujących, jednakże około godz. 12-ej w południe, wojsko dostało prawdopodobnie rozkaz wycofania się, gdyż patrole wojskowe znikły z ulic Užhorodu. Na szeregu domów pojawiły się chorągwie o barwach węgierskich.

Część pochodu skierowała się pod gmach konsultatu R. P. w Užhorodzie, przed którym odgrywała hymn narodowy węgierski, a następnie przez godzinę manifestowała na cześć Polski i przyjaźni polsko - węgierskiej.

Po południu manifestacje powtórzyły się, przyczem skierowały się pod gmach sejmiku karpato-ruskiego, w którym obecnie mieści się siedziba rządu. Dostęp do gmachu został zamknięty silnym

kordonem wojsk i żandarmów, przyczem dowódca oddziałów wojskowych, zwrócił się do kierowników pochodu wzywając do natychmiastowego cofnięcia się. Manifestujący tłum zatrzymał się przed gmachem, wznosząc wrocie okrzyki pod adresem rządu.

Domagamy się plebiscytu!

W miejscowości Svalava, gdzie jak wiadomo mieści się centrum przemysłu drzewnego na Rusi Podkarpackiej i gdzie ostatnio niezwykle ożywioną działalność przejawili komuniści, miały miejsce dzisiaj krwawe zajścia podczas pochodu zorganizowanego przez miejscową ludność, podczas którego niesiono transparenty z napisami: „Domagamy się plebiscytu“, „Domagamy się wspólnych granic węgiersko-polskich“. Pochód ten usiłowała rozbić komunistyczna grupa robotników tartacznych. W wyniku tego zajścia kilkanaście osób zostało ciężko rannych.

Dwie kompanie piechoty czeskiej rozprzeszyły bijących się, zatrzymując kilkadziesiąt osób.

Wrzenie na Rusi

Z terytorium całej Rusi Podkarpackiej nadechodzą wiadomości o żywiołowych manifestacjach ludności miejscowej przeciwko Cze-

chom i narzuconemu przez nich rządowi Wołoszyna. W 6-ciu wsiach Werchowiny spalono zostały i zdemolowane lokale „Proświty“. Wieśniacy ruscy zdzierają blachy z herbami republiki, szłyby czeskie oraz niszczą chorągwie o barwach czeskich.

W miejscowości Verechy Niżne na terytorium, które przez wczorajszą uchwałę, pozostaje przy Czechu-Słowacji, tłum wieśniaków wdarł się do urzędu gminnego, niszcząc portrety Massaryka i Benesa oraz pałac na stosie wszystkie znalezione urzędowe dokumenty i akty.

Wobec zdecydowanej postawy manifestujących, stosunkowo silny postunek żandarmerii, był zmuszony wycofać się z Verechów Niżnych. Ludność nieustannie wznosiła okrzyki, domagając się wspólnej granicy polsko-węgierskiej. W miejscowości Kusel nie opodal granicy polskiej, zlincozwano 2-ch żandarmów.

Powrót delegacji węgierskiej

BUDAPESZT, 3. 11. Delegacja węgierska z min. Kany na czele wyjechała z Wiednia o godz. 10 min. 15 i przybyła do Budapesztu o godz. 14 m. 20.

W Budapeszcie nastąpiło pierwsze powitanie delegacji węgier-

Dymisja min Fencika

PRAGA, 3. 11. W czwartek ra-

Plan okupacji terytoriów

BUDAPESZT, 3. 11. Zajęcie odstąpionych Węgom terytoriów górno-węgierskich rozpocznie się w sobotę okupacją pierwszej strefy, którą stanowi wielka wypa-dunajska Żitno Ostrovky (węg. Czallo-Köz).

W sobotę przed południem o godzinie 10-ej pierwsze oddziały węgierskie przeprawią się na kładkach pontonowych równocześnie w 3-ch miejscach przez Dunaj i rozpoczną stopniowe zajmowanie przylegających do Dunaju obszarów.

W niedzielę wojska węgierskie przekroczą granicę Dunaju przez oba mosty w Komornie i Granie i przystąpią do zajmowania strefy Nove Zamky (Neuhäusel) oraz Leva (Leventz). Równocześnie rozpocznie się zajmowanie południowej części Rusi Podkarpackiej, łącznie z miastem Munkacz i Beregsasy.

W poniedziałek nastąpi wkroczenie wojsk węgierskich na terytorium słowackie w kierunku na Lucenec, Rimavska Sobota oraz Roznava.

MLECZARNIA Szpitalna 7 DĄGLA najlepsze obrady

Nagły zgon szwagra Stalina

wywołał uczne komentarze w Moskwie

MOSKWA, 3. 11. Wczoraj w Moskwie zmarł nagle Paweł Allitujew, komisarz wojenny broni panczernej czerwonej armii. Allitujew był bratem drugiej żony Stalina. Nagły zgon szwagra Stalina wywołał w Moskwie liczne komentarze.

Nekrolog podpisało 14 wyższych wojskowych, m. in. Woroszyłow, Mechlis, Szczawienko, Sa-

poźnikow, Budienny i Sztren, dowódca pierwszej samodzielnej armii Dalekiego Wschodu.

Na podkreślenie zasługuje brak podpisu pod nekrologiem zastępcy Woroszyłowa, Fiedzki, komisarza marynarki wojennej Smirnowa i dowódcy 2-ej oddzielnej armii Dalekiego Wschodu, Koniewa.

Ks. Hehenlohe pośredniczką

między Anglią a Rzeszą

Goering przyjedzie w listopadzie do Londynu

LONDYN, 3. 11. „Daily Herald“ twierdzi, że marszałek Goering przybędzie jeszcze w bieżącym miesiącu do Anglii celem wszczęcia rozmów z czołowymi politykami angielskimi, na temat zbliżenia niemiecko - angielskiego. Dziennik przypuszcza, że przyjazd marszałka Goering'a będzie uważany jako rewizyta Lorda Halifaxa, który w r. 1937 bawił w Niemczech w charakterze lorda prezydenta Rady Tajnej.

„Daily Herald“ zaznacza przy tym, że marszałek Goering zabawi prawdopodobnie tylko krótki czas w Londynie, a następnie zamieszka w posiadłości wiejskiej Lorda Halifax'a w Yorkshire, dokąd przybyć mają, obok premiera Chamberlain'a także inni członkowie gabinetu angielskiego.

Dziennik podkreśla wreszcie

fakt, że mieszkająca w Londynie księżna Hohenlohe, u której w swoim czasie zatrzymali się adiutant kanclerza Hitlera, kpt. Wiedemann, jak również Konrad Henlein, wczoraj niespodziewanie udała się do Berlina — rzekomo celem przygotowania podróży marszałka Goering'a do Londynu.

Prowokacje

bo ówek czeskich

CIESZYN, 3. 11. Prowokacje bojówek czeskich na pograniczu na Śląsku Zaolzańskim nie ustają. W nocy na 1 bm. na odcinku granicznym Pietwałd — Michałkowice czeskie bojówki w sile kilkudziesięciu ludzi ostrzeliwały z karabinów i pistoletów patrol polskiej straży granicznej.

„Biali“ i „Czarni“ w Wilnie

Jubileuszowa konfiskata „Słowa“

Wileńskie „Słowo“ zostało w czwartek skonfiskowane za artykuł red. Mackiewiczza. Jest to już jubileuszowa 25 konfiskata „Słowa“ od dnia ogłoszenia wyborów, t. j. od 13 września b. r.

Na tym tle w Wilnie krąży ane-

HALLO-HALLO CORDIAL w Nowej Szacie!

Sala bogato uzupełniona dekoracjami! W programie listopadowym, Wiwette, Bożena Grzybowska, Lili Dorris—Loda Gawicz—„Bobby“—komik. Orkiestra Rapackiego. — Lokal czynny do 6-ej rano.

Deszcz dekretów za 10 dni

Czy Daladier postawi ultimatum

Albo pełnomocnictwa albo rozwiązanie Izby

PARYŻ, 3. 11. Zmiana na stanowisku ministra finansów wywołuje w dalszym ciągu w kołach politycznych pewne zaniepokojenie. Po przemówieniu marsylskim premiera Daladier oczekiwano bowiem natychmiastowego zrealizowania projektów finansowych rządu w drodze dekretów. Dwa burzliwe posiedzenia rady ministrów i zmiana na stanowisku ministra finansów zostały uznane za dowód, że zapowiadany przez rząd plan zarządzeń finansowych bynajmniej nie był jeszcze opracowany.

W kołach politycznych coraz częściej zaczynają wyrażać przekonanie, że nowy minister finansów nie zdoła w ciągu 10 dni przygotować całego kompleksu dekretów. W kuluarach parlamentarnych zaczęła w związku z tym krążyć pogłoska, że nowy minister finansów zażąda od premiera albo wystąpienia do Izby o przedłużenie pełnomocnictw, albo nawet rozszerzenia podstawy parlamentarnego gabinetu w celu wzmocnienia autorytetu rządu i podziału między więcej osób, odpowiedzialności.

Pojawiły się nawet pogłoski o ewentualnym wystąpieniu rządu do Izby z żądaniem pełnomocnictw na cały rok z tym, że rząd postawiłby alternatywę: albo przyznanie mu tych pełnomocnictw albo rozwiązanie Izby.

Pogłosk te przyjmowane są jednak na ogół sceptycznie, ponieważ po wszystkich dotychczasowych doświadczeniach z pełnomocnictwami, które obecna Izba uchwałała już czterokrotnie, uchodzi za rzecz mało prawdopodobną, aby obie Izby zgodziły się raz jeszcze uchwalić je

Ceny ogłoszeń

za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalty) na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy. Tysły druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1. I piętro Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 224-40.

REDAKCJA: Warszawa Al Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 - I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo biura, kasa buchalteria 224-50. Prenumerata tel. 300-32. Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P. K. O. Nr 23.400.
Skrzynka Poczтовая 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13. 13—18. Poznań, 27 Grudnia, 2. Wrocław, Cyganki 34. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji: 2 zł. 230 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Sienkiewiczza 2 zł. 330 miesięcznie. Za granicą 2 zł. 400. Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: Jan Korolec

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej“, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński